

Andrzej Malinowski

Rola i znaczenie kwestii wschodniej w rosyjskiej polityce zagranicznej w latach 1799-1806

Słupskie Studia Historyczne 19, 101-114

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANDRZEJ MALINOWSKI

AP SŁUPSK

**ROLA I ZNACZENIE KWESTII WSCHODNIEJ
W ROSYJSKIEJ POLITYCE ZAGRANICZNEJ
W LATACH 1799-1806**

Terminu „kwestia wschodnia” po raz pierwszy użyto podczas obrad Świętego Przymierza w Veronie w 1822 r. Od tego czasu jest on mocno osadzony w polityce, dokumentach dyplomatycznych, literaturze i dziennikarstwie. Jednakże procesy, które doprowadziły do powstania kwestii wschodniej, zaczęły się znacznie wcześniej. Były one związane z początkiem upadku imperium osmańskiego oraz rodzącą się w coraz większym stopniu samoświadomością i odnoszonymi sukcesami w walce narodowowyzwoleńczej ludności podległej Porcie (zwłaszcza na Bałkanach), jak również intensyfikacją rywalizacji między głównymi mocarstwami Europy o przewagę na Bałkanach, Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Można zatem stwierdzić, że pojęcie kwestii wschodniej oznacza międzynarodowy problem spowodowany upadkiem imperium osmańskiego, ruchami wyzwolenческими jego narodów i zmaganiach wielkich mocarstw o tzw. tureckie dziedzictwo¹.

Geograficzny aspekt kwestii wschodniej, dotyczący granic terytorialnych jej oddziaływania, jest różnie postrzegany w historiografii. Niektórzy historycy uważają, że stosuje się go tylko do strefy cieśnin Bosfor i Dardanele. Inni, że obejmuje europejskie posiadłości tureckie i Zakaukazie, a czasami Afganistan, Iran i Indie, co prowadzi do nadmiernego rozdrobnienia tematu oraz nie pozwala określić istoty problemów międzynarodowych. Obecnie wśród historyków panuje pogląd, że granice terytorialne kwestii wschodniej zamykają się na wszystkich obszarach imperium osmańskiego z Bałkanów, Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu².

W całej długiej historii kwestii wschodniej pierwszoplanową rolę odgrywały różne regiony. Ponadto dla każdego uczestnika tego złożonego problemu międzyna-

¹ Szerzej zob.: M. Tanty, *Bosfor i Dardanele w polityce mocarstw*, Warszawa 1982, s. 6 i n.

² Więcej zob.: J.W. Kostjuszow, A.A. Kuznecow, W.W. Sergeew, A.D. Czumakow, *Wostocznyj wopros w meždunarodnyh otnoszenijach wo wtoroj połowinie XVIII – naczale XX ww*, Kaliningrad 1997, s. 4 i n.

rodowego dany obszar miał odmienne znaczenie geopolitycznego. Dla Rosji i Austrii mało znaczące były problemy posiadłości imperium osmańskiego w Afryce Północnej, natomiast główny nacisk kładły te państwa na Półwysep Bałkański. W połowie XVIII w. szczególnego i wyjątkowego znaczenia nabrał dla Rosji obszar Morza Czarnego (Krym), dopóki nie został on włączony w granice Imperium.

Na przełomie XVIII i XIX w. w angielsko-francuskie interesy ekspansji kolonialnej na Wschodzie stopniowo został wciągnięty Egipt oraz sąsiednie obszary: Syria, Liban i Palestyna. Wielkie znaczenie miały ponadto cieśniny czarnomorskie, do których szczególne pretensje zgłaszała Rosja, zwłaszcza na przełomie XIX i XX w. Niemcy, które znacznie później włączyły się w zagadnienia kwestii wschodniej, twierdziły, że ważniejsze dla interesów polityki europejskiej są wpływy gospodarcze na Bliskim Wschodzie i w południowo-zachodniej Azji. Niemniej przedmiotem stałego zainteresowania wielkich mocarstw europejskich były szczególnie Półwysep Bałkański i cieśniny Bosfor i Dardanele. Reszta obszaru odgrywała mniej ważną rolę.

Kwestia wschodnia stanowiła istotny element rosyjskiej polityki zagranicznej w końcu XVIII i na początku XIX w. Panuje też pogląd o drugorzeczności tej kwestii w okresie wojen napoleońskich³. Jednakże tego rodzaju opinie pozostają w sprzeczności, gdy skonfrontuje się je z opublikowanymi źródłami rosyjskimi⁴ oraz najnowszymi badaniami⁵. Obecny stan badań wydaje się świadczyć przekonująco, że kwestia wschodnia była ważnym i osobnym problemem polityki zagranicznej Rosji na początku XIX w.

Pod koniec XVIII w. rząd rosyjski nie miał planu ostatecznego rozwiązywania kwestii wschodniej⁶. Ekspansywna polityka Francji na Wschodzie wpłynęła decydująco na opracowanie nowej koncepcji i na jej ostateczny kształt. W okresie wojen napoleońskich kwestia wschodnia, a szczególnie sprawa Bosforu i Dardaneli, nie miała w polityce mocarstw takiego znaczenia jak problemy europejskie lub śródziemnomorskie. Niemniej wówczas po raz pierwszy nabrała ona cech sprawy międzynarodowej. Cieśniny tureckie uwzględniali przede wszystkim politycy francuscy, angielscy i rosyjscy, natomiast właściwie nie dostrzegali ich politycy pruscy i austriaccy, zaangażowani w sprawę kontynentalne na terenie Niemiec i Włoch.

W postawie kół petersburskich wobec Turcji można było zauważyć dwie zasadnicze tendencje. Nie były to tendencje nowe, bowiem przewijały się już wcześniej w polityce caratu⁷, ale w okresie wojen napoleońskich wystąpiły jaskrawiej. Niektó-

³ N.S. Kunyapina, *Wnesznaja politika Rossji perwoj połowiny XIX wieka*, Moskwa 1963, s. 5.

⁴ *Wnesznaja politika Rossji w XIX i naczale XX wieka. Dokumenty Rossijskogo Ministierstwa Innostrannyh Dieł*, seria I, 1801-1815, t. 1, Moskwa 1960; t. 2, Moskwa 1961; t. 3, Moskwa 1963 (dalej: WPR).

⁵ Zob. np.: *Istorija wnesznyjej polityki Rossji. Pirewaja połowina XIX wieka*, Moskwa 1995; I. Aleksandr, *Napoleon i Balkani. Balkanskije Issledowanija*, Moskwa 1997; P.W. Schroeder, *The Transformation of European Politics (1763-1848)*, Oxford 1994; N. Saul, *Russia and the Mediterranean 1797-1807*, London 1970; P. Kennedy-Grimsted, *The Foreign Ministers of Alexander I*, Los Angeles 1969.

⁶ N. Buxton, *The Question of the Bosphorus and Dardanelles*, London 1917, s. 4-6.

⁷ Por.: M. Tanty, *Bosfor i Dardanele...*, s. 23-46.

rzy przedstawiciele podzielonego rosyjskiego korpusu dyplomatycznego (Fiodor Wasiljewicz Rostopczyn, Aleksandr Andrejewicz Bezborodko) byli gotowi do współpracy z Napoleonem pod warunkiem uzyskania nowych ziem imperium osmańskiego. Memoriał Rostopczyna przedłożony Pawłowi I przewidywał podział Turcji na następujących zasadach: Rosja winna otrzymać Rumelię, Bułgarię i Mołdawię, Austria Bośnię, Serbię i Wołoszczyznę, Francja Egipt, zaś Prusy w rekompensacie Hannoter i dwa biskupstwa niemieckie. Rostopczyn postulował ponadto utworzenie państwa greckiego z ustrojem republikańskim pod patronatem wymienionych państw, które z czasem miało przejść pod panowanie rosyjskie. Rząd w Rosji nie sprzeciwiał się podziałowi terytoriów europejskich Turcji, by w ten sposób zacieśnić więzi polityczne i gospodarcze z Francją. Jednakże tendencja ta nie znalazła powszechnego uznania rosyjskich kół rządzących, głównie z racji swego antybrytyjskiego nastawienia. Większą akceptacją cieszyła się wówczas propozycja Wiktora Koczubeja, którą w 1802 r. przedstawił carowi Aleksandrowi. Koczubej, dobrze obeznany i rozumiejący sprawy tureckie, opowiadał się za przyjaznymi stosunkami z Portą, opierając się na monteskiuszowskiej zasadzie silnych i słabych sąsiadów. Uważał on, że Rosja jest dostatecznie silna i rozległa i nie potrzebuje nowych nabytków terytorialnych, że w jej interesie leży utrzymanie słabej Turcji jako gwaranta rosyjskich w niej wpływów i pozycji. Oba pomysły odzwierciedlały panujące wówczas w oficjalnej polityce rządu Imperium tendencje, które zmierzały do rozwiązania kwestii cieśnin tureckich⁸ w możliwie najkorzystniejszy dla Rosji sposób oraz do zwiększenia wpływów na Bałkanach⁹.

Niepowodzenie francuskiej ekspansji pod koniec XVIII w. wprowadziło do rosyjskiej polityki zagranicznej nowy, tymczasowy problem basenu Morza Śródziemnego. Zgodnie z rosyjsko-tureckim sojuszem z 1799 r.¹⁰ rosyjska flota pod dowództwem wiceadmirała Fiodora Uszakowa przepłynęła Bosfor i Dardanele i rozpoczęła działania wojenne przeciwko Francji w rejonie Morza Śródziemnego. We współpracy z Turkami Rosjanie mogli pokonać Francję w rejonie wschodniego basenu tego morza i na Wyspach Jońskich. Tak też się stało. Wojna zakończyła się sukcesem, a w marcu 1799 r. padł ostatni bastion francuskiego oporu – Korfu. Po usunięciu Francuzów Wyspy Jońskie na mocy podpisanej 1 kwietnia 1800 r. konwencji rosyj-

⁸ Zarówno Rostopczyn, jak i Koczubej w swych memoriałach nie wspominali o kwestii Bosforu i Dardaneli, ale nie ulega wątpliwości, że ten problem pragnęli rozwiązać: pierwszy przez zabór Turcji, drugi poprzez zawarcie z nią porozumienia.

⁹ *Wostoczni wopros wo wnesznaja politika Rossji*, Moskwa 1978, s. 48-49.

¹⁰ Układ rosyjsko-turecki został wynegocjowany w wyniku rozmów ambasadora rosyjskiego Wasyla Tomary z politykami tureckimi. Podpisano go 3 stycznia 1799 r. w Stambule na okres ośmiu lat i był wymierzony przeciwko Francji. W układzie tym istotne znaczenie dla sprawy cieśnin miały artykuły tajne, które obligowały Rosję do udzielenia pomocy Turcji w postaci eskadry złożonej z 6 okrętów liniowych i 6 fregat, a w razie potrzeby wysłania 75-80 tys. armii lądowej. Turcja z kolei na czas trwania wojny z Francją zobowiązywała się nie stawiać przeszkód flocie rosyjskiej w przepływananiu w obu kierunkach przez Bosfor i Dardanele. Jednocześnie obie strony stwierdziły, że dla wszystkich innych państw i narodów wejście na Morze Czarne jest zamknięte. M. Tanty, *Bosfor i Dardanele...*, s. 55.

sko-tureckiej utworzyły Republikę Heptanezu (siedmiu zjednoczonych Wysp Jońskich, zwanych również Republiką Siedmiu Wysp), z własnym rządem, lecz pozostającą pod turecką kontrolą i rosyjskim protektoratem¹¹.

Wyprawa Uszakowa był ważną częścią drugiej koalicji (Austria, Anglia, Rosja, Turcja) walczącej przeciwko Francji. Sukcesy Aleksandra W. Suworowa we Włoszech można również powiązać z tym okresem. Zwycięstwa militarne Uszakowa i Suworowa zmniejszyły wpływy francuskie w regionie Morza Śródziemnego, a zwiększyły znaczenie Rosji, jednocześnie wywołując wrogość sojuszników. Austria próbowała unieważnić rosyjskie zdobycze we Włoszech, a Anglia na Wyspach Jońskich, ponieważ każde z tych mocarstw sprzeciwiało się dalszemu wzmocnieniu Rosji. Sytuacja ta wymusiła na carze Pawle I opracowanie nowej strategii polityki zagranicznej. Zatrzymał działania militarne w rejonie Morza Śródziemnego, a flota rosyjska powróciła na Morze Czarne. Paweł I uznał „Śródziemnomorski program polityki rosyjskiej” za zakończony¹². Zmagania rosyjsko-francuskie uległy wyraźnemu osłabieniu, a sojusz rosyjsko-austriacko-angielski coraz bardziej wyraźnie się rozpadał. W październiku 1799 r. car powiadomił cesarza Franciszka II o zakończeniu sojuszu rosyjsko-austriackiego, w styczniu 1800 r. odwołał armię Suworowa z Włoch, a w kwietniu tego samego roku zerwał stosunki dyplomatyczne z Wiedniem. Pod koniec 1800 r. zerwano stosunki rosyjsko-angielskie, a Anglicy zajęli Maltę, nie wypełniając w ten sposób swoich obietnic wobec Rosjan¹³. Jednocześnie nastąpiło wyraźne ocieplenie stosunków z Francją. Przejawem tego były posunięcia Pawła I o charakterze antybrytyjskim, do których należała decyzja o wycofaniu floty rosyjskiej z Morza Śródziemnego. Na Wyspach Jońskich pozostawiono tylko nieznaczny garnizon rosyjskich wojsk lądowych i artylerię wycofaną z Neapolu. Ponadto utrzymano małą eskadrę okrętów w Zatoce Weneckiej¹⁴.

W tej konkretnej sytuacji politycznej światło dzienne ujrzał słynny plan podziału imperium osmańskiego stworzony przez hrabiego Rostopczyna, ministra spraw zagranicznych. Rostopczyn zebrał swoje poglądy w pracy zatytułowanej „Uwagi” i przedstawił je carowi 2 października 1800 r. Plan ten znalazł się w schemacie nowej polityki zagranicznej Rosji i zakładał wraz z Francją, Austrią i Prusami podział ziem imperium osmańskiego. Żądania terytorialne Rosji znacznie wzrosły w porównaniu z pierwszym rosyjskim planem podziału, czyli tzw. projektem greckim. Caryca Katarzyna II i Bezborodko opracowali projekt utworzenia państwa greckiego, które nie stawiałoby pod adresem Rosji żadnych żądań terytorialnych¹⁵. Rostopczyn liczył też na znaczną część Bałkanów. Jednakże jego koncepcja nie pokrywała się z oficjalną polityką w kwestii wschodniej w odniesieniu do imperium osmańskiego.

¹¹ WPR, seria I, t. 1, s. 704-706.

¹² A.M. Stanisławskaja, *Rusko-anglijskije odnoszenija i problemy Sriedizemmorja 1798-1807*, Moskwa 1962, s. 124.

¹³ Tamże, s. 120-121, 148.

¹⁴ Taż, *Rossija i Grecja w konce XVIII – naczale XIX wieka*, Moskwa 1976, s. 94-96.

¹⁵ P.W. Stegnij, *Iščio raz o greckeskoj projekte Jekaterini II*, „Nowaja i Nowejszaja Istorija” 2002, t. 4, s. 105.

Według niej Mołdawia miałyby znaleźć się w kręgu wpływów rosyjskich, a Wołoszczyzna austriackich. Wpływy rosyjskie były w tych księstwach naddunajskich najsilniejsze i stanowiły ważny element polityki rządu rosyjskiego na Bałkanach. Słowem nie wspominał Rostopczyn o cieśninach tureckich i Konstantynopolu. Politycy rosyjscy sceptycznie i z wielkim dystansem odnieśli się do tej koncepcji¹⁶. Rząd podjął działania sprzeczne z tą ideą. W 1800 r. Stiepan Aleksiejewicz Koliczew został wysłany do Paryża, by wynegocjować pokój z Francją. W przygotowanej dla niego instrukcji mowa była o wzmocnieniu sojuszu z Turcją. Koliczew wezwał Francję, by zachować jedność imperium osmańskiego, usunąć Anglików z Egiptu, a wspólnie odzyskane posiadłości angielskie przekazać sułtanowi Selimowi III¹⁷. W instrukcjach udzielonych Koliczewowi podkreślano wyraźnie, że prawdziwa zagraniczna polityka Rosji różni się całkowicie od planów Rostopczyna. Jeśli weźmiemy pod uwagę zbliżenie Rosji i Francji, można stwierdzić, że Paweł I opowiadał się za kontynuacją rosyjsko-tureckiej umowy z 1799 r. Car starał się wzmocnić i zapewnić integralność terytorialną swojego sojusznika, na przykład poprzez oddanie mu Egiptu.

W polityce rosyjskiej w pierwszych latach panowania Aleksandra I zauważalne były swobodne relacje w stosunkach z Francją i Anglią¹⁸. Car nawiązał kontakty dyplomatyczne z Londynem, zerwane przez swego poprzednika. Dnia 8 października 1801 r. podpisał traktat pokojowy z Francją, a dwa dni później konwencję rosyjsko-francuską, która potwierdzała podział wpływów w Europie na zasadzie status quo z początku 1801 r. oraz przewidywała współpracę w rozwiązywaniu problemów niemieckich i włoskich¹⁹.

Aleksander I po wstąpieniu na tron w marcu 1801 r. przejął trudne dziedzictwo ojca²⁰. Po radykalnej zmianie polityki zagranicznej w 1800 i na początku 1801 r. za rządów Pawła I istniała potrzeba wprowadzenia stabilnej polityki zagranicznej. Rząd rosyjski dążył do zachowania neutralności w sprawach europejskich, starał się niejako stanąć z boku spraw angielsko-francuskich i dlatego wybrał politykę „wolnych rąk”. W kwestii wschodniej jednak pozostał wierny zainicjowanej przez Pawła I „pokojowej” orientacji tureckiej oraz dążył do wzmocnienia rosyjsko-tureckiej umowy sojuszniczej z 1799 roku²¹. Na początku 1801 r. wzmocniono ideę utrzymania imperium osmańskiego. Głównymi orędownikami tego założenia byli Nikita Panin i Wiktor Koczubej. W swojej notatce zatytułowanej „O systemie politycznym Cesarstwa Rosyjskiego”, napisanej w lipcu 1801 r., Panin podkreślił, że Turcja i Bliski Wschód mają szczególne znaczenie dla rosyjskiej polityki zagranicznej i że winno to być punktem wyjścia dla nowych sojuszy Rosji. W porozumieniu z braćmi Woroncowami, Siemionem i Aleksandrem, którzy opowiadali się za proangielską polityką, był przekonany, że Rosja powinna dojść do porozumienia z Anglią w sprawie upad-

¹⁶ *Wostocznij wopros...*, s. 51.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Zob.: B. Jelavich, *Historia Bałkanów. Wiek XVIII i XIX*, Kraków 2005, s. 186-193.

¹⁹ M. Tanty, *Bosfor i Dardanele...*, s. 58.

²⁰ L. Bazyłow, *Dzieje Rosji 1801-1917*, Warszawa 1977, s. 5 i n.

²¹ W.G. Sirotkin, *Duel dwóch dyplomatji. Rossija i Francija w 1801-1812*, Moskwa 1966, s. 10-15.

ku imperium osmańskiemu. Panin stwierdził, że „Francja jest głównym zagrożeniem dla Rosji, która decyduje w kwestii ustępstw na rzecz Anglii”²². W. Kocubej jeszcze jako minister spraw zagranicznych przedstawiał zalety polityki izolacji, ale pod koniec 1801 r., 30 grudnia w szczegółowej informacji na temat kwestii wschodniej przekazanej Aleksandrowi I, zwrócił uwagę, że absolutnie kluczową sprawą było zachowanie jedności imperium osmańskiego, gdyż jako słaby sąsiad Turcja byłaby użyteczna dla Rosji²³. Radził, by w celu zabezpieczenia rosyjskich zysków przekształcić Wyspy Jońskie w defensywny obszar rosyjski, wysyłając tam okręty, artylerię i wojsko²⁴. Rząd przyjął wniosek Kocubeja w lutym 1802 r., a w sierpniu hrabia Georgij D. Mocenigo, ambasador nadzwyczajny Rosji, popłynął z pięcioma okrętami i ekspedycją w postaci 1600 żołnierzy z Odessy na Wyspy Jońskie. Mocenigo miał również za zadanie zorganizowanie firm prowadzonych przez rosyjskich oficerów składających się z Albańczyków, Czarnogórców i Greków. W marcu 1802 r. Aleksander I nakazał wycofanie wojsk z Królestwa Neapolu w celu obrony Wysp Jońskich. Wszystko to pokazuje, że dyplomaci rosyjscy rozumieli, iż stale rosnące wpływy francuskie na Wschodzie stanowią poważne zagrożenie dla istnienia imperium osmańskiego oraz że konieczna była rewizja traktatu obronnego z Turcją. Aleksander I podsumował oficjalne stanowisko rządu rosyjskiego w instrukcji wysłanej do ambasadorów rezydujących w Europie: „Podstawową zasadą mojego systemu politycznego, dla zachowania której będę pracować ze wszystkich sił, jest zachowanie stanu słabości i złych rządów, które stanowią cenne gwarancje naszej polityki obronnej”²⁵. Car chciał konsolidacji wyniku osiągniętego przez Uszakowa przede wszystkim poprzez środki dyplomatyczne i ochronę sułtana przed wpływami francuskimi. Dlatego zaoferował rolę mediatora we francusko-tureckich negocjacjach pokojowych, do których miał prawo dzięki trzeciemu artykułowi tajnej konwencji, załączonej do francusko-rosyjskiego traktatu pokojowego, podpisanej 10 października 1801 r. w Paryżu²⁶.

Traktat pokojowy pomiędzy Francją i Rosją nie kończył zmagania między tymi dwoma państwami na Bliskim Wschodzie i nie doprowadził do oczekiwanego spadku napięcia. Równocześnie Napoleon zaproponował rosyjskiemu ambasadorowi w Paryżu, Arkadiuszowi M. Morkowowi, podział Turcji. Wywołało to niepokój w Petersburgu, a Morkow otrzymał zakaz poruszania tej kwestii w swoich dalszych rozmowach²⁷. W czasie wojny francusko-tureckiej dyplomacja rosyjska prowadziła pokojowe rozmowy, zarówno na dworze tureckim, jak i francuskim. W liście skierowanym do Wasyla S. Tomary, ambasadora w Konstantynopolu, Aleksander I nakazał, aby ten uczynił wszystko, by w jak największym stopniu osłabić wpływy francuskie²⁸. Morkow

²² WPR, seria I, t. 1, dok. nr 16, s. 72.

²³ *Wostocznij wopros...*, s. 51, 52.

²⁴ WPR, seria I, t. 1, dok. nr 50, s. 157-159.

²⁵ Tamże, dok. nr 12, s. 54.

²⁶ Zob.: L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Warszawa 1975, s. 250 i n.

²⁷ A.M. Stanisławskaja, *Russko-anglijskije...*, s. 246.

²⁸ WPR, seria I, t. 1, dok. nr 42, s. 145-146.

natomiast otrzymał instrukcję, aby pomóc delegacji tureckiej w Paryżu w osiągnięciu zamierzonego przez Konstantynopol celu, tj. wycofania wojsk francuskich z Egiptu. Po długich negocjacjach 25 lipca 1802 r. podpisano w końcu francusko-tureckie porozumienie pokojowe.

Po tym traktacie pokojowym rząd carski zmienił taktykę mającą na celu większe zbliżenie z Turcją, aby osłabić wpływy francuskie na dworze sułtana Selima III. Zgodnie z tym po raz pierwszy starał się nadać status księstwom naddunajskim jako newralgicznego punktu w stosunkach rosyjsko-tureckich, a także priorytetu Rosji w polityce na Bałkanach. Carska dyplomacja interweniowała w sprawy księstw na podstawie umów zagwarantowanych w traktacie pokojowym z Kuczuk-Kajnardży (21 lipca 1774 r.). Nie bez znaczenia pozostawał wzrost wpływów rosyjskich wśród chrześcijan żyjących w imperium osmańskim. Poza tym księstwa naddunajskie miały strategiczne znaczenie dla Rosji. Nie mogli jednak przyspieszyć kwestii zjednoczenia Mołdawii i Wołoszczyzny ze względu na istniejący rosyjsko-turecki sojusz. Stąd poprzez swoich dyplomatów na dworze sułtana politycy rosyjscy wywierali naciski na rząd turecki, by ten w jakimś stopniu poprawił sytuację mieszkańców tych regionów. Porta wielokrotnie łamała umowy dotyczące Mołdawii i Wołoszczyzny, a sytuacja ludności chrześcijańskiej, której położenie wciąż się pogarszało, zależała wyłącznie od administracji tureckiej. Na początku 1802 r. Tomara w imieniu rosyjskiego rządu kilkakrotnie składał pisemny protest i żądał przywrócenia praw księstwom²⁹. Również car Aleksander I wystosował do sułtana list, w którym poruszał te same kwestie³⁰. Rząd rosyjski zagroził okupacją księstw i w ten sposób wymusił niejako podpisanie nowej umowy w sprawie statusu Mołdawii i Wołoszczyzny 24 września 1802 r., w której sułtan obiecał dodać kolejne artykuły do Hatti-Sheriff³¹ wydanych w latach 70.-90. XVIII w. Konwencja przewidywała siedmioletnią kadencję władcy w księstwach, a Porta nie mogła usunąć go bez zgody cara. Kilka artykułów dotyczyło polepszenia stanu prawnego i ekonomicznego chłopów³².

Konwencja zawarta w 1802 r. oznaczała wzmocnienie wpływów Rosji w księstwach naddunajskich i na Bałkanach, ale jej podpisanie było wynikiem podziału w rządzie tureckim, co w dużym stopniu przyczyniło się do pogorszenia stosunków rosyjsko-tureckich w późniejszym czasie. Francja szybko wykorzystwała wrogość Porty do konwencji i dążyła do zerwania sojuszu rosyjsko-tureckiego oraz osłabienia pozycji Rosji na Bałkanach. Opierając się na francusko-tureckim traktacie z 1802 r. Napoleon jawił się jako obrońca Turcji i w krótkim czasie doprowadził do wzmocnienia frankofilskiej linii na dworze sułtana. Jego posłowie w Konstantynopolu próbowali przekonać Selima III, że Francja była prawdziwym przyjacielem, podczas gdy „Ipsilantis i Moruzzi – księżęta Mołdawii i Wołoszczyzny – byli agen-

²⁹ Tamże, dok. nr 95, 96, s. 250-254.

³⁰ Tamże, dok. nr 104, s. 276.

³¹ Hatti-Sheriff (pismo monarsze) – zawierało prawa i obowiązki poddanych sułtana, w późniejszym okresie dało początek reformom w państwie tureckim.

³² *WPR*, seria I, t. 1, dok. nr 115, s. 301.

tami i sługami Rosji”³³. Morkow w Paryżu i nowy ambasador rosyjski w Konstantynopolu Andrzej Italinski otrzymali informację o próbach nakłonienia przez Francję Turcji do wojny z Rosją³⁴.

Począwszy od 1803 r. plan wschodni Napoleona, zakładający zdobycie nowych terytoriów z imperium osmańskiego, zyskał bardziej wyraźną formę. Agenci francuscy działający na Bałkanach popularyzowali francuski system polityczno-prawny i obiecywali niepodległość narodom bałkańskim. Na zlecenie Napoleona generał Horace-François-Bastien Sebastiani de la Porta udał się do Syrii, Egiptu i na Wyspy Jońskie, gdzie nawiązał kontakty ze środowiskami wspierającymi Francję. Rząd turecki szybko zorientował się w dualistycznej polityce francuskiej i coraz bardziej ufał Rosji oraz doceniał znaczenie rosyjsko-tureckiego sojuszu. W odpowiedzi na „nowy plan wschodni Napoleona” Aleksander I nadal popierał integralność terytorialną imperium osmańskiego.

Zbliżenie angielsko-rosyjskie i utworzenie trzeciej koalicji oprócz zagadnień europejskich, motywowały również problemy Bliskiego Wschodu³⁵. Na podstawie raportu Siemiona Woroncowa, ambasadora w Londynie, jego brat – kanclerz rosyjski Aleksander Woroncow, rosyjski minister spraw zagranicznych, w swoim sprawozdaniu dla cara z 6 marca 1803 r. zauważył, że Anglia opowiada się za integralnością terytorialną imperium osmańskiego i gotowa jest do współpracy z Rosją w celu jej utrzymania. Zachęcał Aleksandra I do zawarcia umowy z Anglią³⁶. Jednakże Rosjanie w tym czasie nadal opowiadali się za „polityką wolnej ręki” i nie chcieli przyjąć propozycji Woroncowa, ale zaferowali mu pośrednictwo w wywołaniu francusko-angielskiego konfliktu. Negocjacje pomiędzy Napoleonem i angielskim ambasadorem – Charlesem Whitworthem, dotyczące spornych kwestii z traktatu pokojowego w Amiens, prowadzone w Paryżu pod koniec 1802 i na początku 1803 r., zakończyły się fiaskiem. Wojna pomiędzy Anglią i Francją rozpoczęła się 18 maja 1803 r. i trwała do końca panowania Napoleona. Dzięki niej doszło do zbliżenia angielsko-rosyjskiego. W piśmie z 18 października 1803 r. A. Woroncow ilustrował, jak francuski podbój Bliskiego Wschodu doprowadzi do rozpadu Turcji: „Przebieg wydarzeń będzie miał przerażające skutki na południu: rząd francuski koncentruje znaczne siły w okolicach Królestwa Neapolu na wybrzeżu Morza Adriatyckiego [...] i nie ma wątpliwości, że Bonaparte wkrótce dotrze do Dalmacji i Grecji”³⁷. Radził, by Rosja przygotowała się do wojny z Francją. Stwierdził, że nie jest ona w stanie powstrzymać ekspansji francuskiej tylko środkami dyplomatycznymi. Do wojny potrzebuje sojusznika, którym w tym przypadku może okazać się tylko Anglia. Kolejnym zwolennikiem sojuszu z Anglią był książę Adam Czartoryski. Uważał, że jest on konieczny ze względu na integralność Turcji³⁸. Czartoryski stanął na czele

³³ *Wostocznij wopros...*, s. 54.

³⁴ *WPR*, seria I, t. 1, dok. nr 155, s. 381-382.

³⁵ Tamże, dok. nr 161, s. 394-395; dok. nr 154, s. 381-382.

³⁶ Tamże, dok. nr 159, s. 389; dok. nr 162, s. 396.

³⁷ Tamże, dok. nr 222, s. 527.

³⁸ Tamże, dok. nr 256, s. 624-627.

rosyjskiego MSZ w lutym 1804 r. w miejsce chorego A.R. Woroncowa. Dnia 29 lutego rząd rosyjski przygotował propozycję odnośnie do kwestii wschodniej i przekazał ją angielskiemu gabinetowi. Jej założeniem było to, aby Rosjanie utrzymali Republikę Siedmiu Wysp na rzecz poprawy sytuacji narodu greckiego oraz zachowali prawo do protektoratu ludności chrześcijańskiej żyjącej w imperium osmańskim. Anglia miałaby otrzymać Malte, strategicznie ważną wyspę na Morzu Śródziemnym³⁹.

Francusko-rosyjskie stosunki pogorszyły się po wykonaniu wyroku śmierci na Louise Antoine de Bourbonie Księżciu Enghien (21 marca 1804 r.) oraz po zaostrzeniu sporu w sprawie kwestii wschodniej. Napoleon sprzeciwił się zwiększeniu liczby rosyjskich wojsk na Wyspach Jońskich, co zlecił Aleksander I w celu przeciwdziałania obecności sił francuskich na Adriatyku. Dnia 17 kwietnia 1804 r. rząd carski omawiał sytuację międzynarodową oraz ewentualny rozwój wydarzeń. Czartoryski, który urząd ministra spraw zagranicznych sprawował właściwie od stycznia 1804 r., zasugerował, by rząd rosyjski ostro zaprotestował przeciwko śmierci księcia, jednocześnie wyrażając w związku z tym głęboki żal. Zaproponował również utrzymanie stosunków dyplomatycznych z Francją, a równocześnie prowadzenie tajnych negocjacji z Anglią w celu utworzenia koalicji antyfrancuskiej. Przeciwników takiej koncepcji uspokoił, twierdząc, że „zerwanie więzi nie oznacza początku wojny”, że polityka ta nie jest niebezpieczna dla państwa, ponieważ Rosja nie ma wspólnej granicy z Francją i w związku z tym nie jest narażona przez nią na bezpośredni atak⁴⁰. Zwolennicy wojny z Francją byli zadowoleni z wniosku Czartoryskiego, natomiast piewcy polityki „wolnych rąk” opowiadali się przeciwko niemu. Zgodzili się co do wyrażenia żalu z powodu śmierci księcia, ale byli przeciwni udziałowi Rosji w wojnie w interesie innych państw europejskich. W przeciwieństwie do Czartoryskiego Mikołaj Rumiancew zaproponował, aby „wyrzucić żal i milczeć w całej reszcie”. A jeśli Aleksander chce wyrazić swoje oburzenie w formie bardziej wyrazistej, niech „zawiesi kontakty z Francją na krótki czas, ale niech nie przejdzie do wojny z Napoleonem”⁴¹. Nawet jeśli na tym spotkaniu nie podjęto żadnej konkretnej decyzji, stało się jednak oczywiste, że polityka „wolnych rąk” nie może być podstawą działań cara, a Rosja potrzebuje Anglii w pomyślnym dla siebie rozwiązaniu kwestii wschodniej, jak również dlatego, że nie była w stanie obronić linii brzowej na Bałkanach bez pomocy angielskiej floty. W 1804 r. nadszedł kres pozornej współpracy rosyjsko-francuskiej.

Sprawa kwestii wschodniej i udział w niej Francji doprowadziła do przyspieszenia zbliżenia angielsko-francuskiego oraz do utworzenia koalicji antyfrancuskiej. Rosyjscy dyplomaci zdawali sobie sprawę z rosnących od 1802 r. wpływów francuskich w Konstantynopolu. Mieli dokładne informacje na temat „planu wschodniego” Napoleona. W 1804 r. stało się jasne, że w przypadku rozpadu więzi francusko-rosyjskich głównym teatrem działań wojennych stanie się Europa i dlatego rosyjscy

³⁹ Tamże, dok. nr 259, s. 634-637; dok. nr 260, s. 639-640.

⁴⁰ Tamże, dok. nr 278, s. 693.

⁴¹ Tamże, s. 696.

politycy wiedzieli, że rozwiązanie kwestii wschodniej musi nieuchronnie doprowadzić do konfliktu zbrojnego z Francją⁴².

Druga połowa 1804 i rok 1805 stanowiły „złoty okres” w stosunkach dyplomatycznych pomiędzy Rosją i Anglią. Zwolennicy sojuszu angielsko-rosyjskiego po stronie rosyjskiej – Czartoryski, Nikołaj Nikołajewicz Nowosilcow i Paweł Stroganow w Petersburgu, S.R. Woroncow w Londynie i Andriej Kiryłłowicz Razumowski w Wiedniu – wszyscy razem pracowali nad utworzeniem silnej antyfrancuskiej koalicji. Ambasador Woroncow rozpoczął wstępne rozmowy z angielskim rządem i pozostawił przyszłe negocjacje Nowosilcowi, zaufanemu wysłannikowi cara, który przebywał w Londynie od 16 listopada 1804 do 7 stycznia 1805 r. Podczas swojej tajnej misji poznał premiera Williama Pitta (młodszeo), z którym omówił istotne kwestie proponowanego angielsko-rosyjskiego sojuszu opartego na tajnej instrukcji, przygotowanej przez cara 11 listopada 1804 roku⁴³. W dniu 11 kwietnia podpisano angielsko-rosyjski traktat, do którego dziesięć dni później dołączyła także Austria.

Na początku wojny przeciwko Anglii i Rosji Napoleon starał się osiągnąć sukcesy w kwestii wschodniej na drodze dyplomatycznej oraz wywierał naciski na Turcję. Domagał się, by Selim III uznał w jego osobie cesarza. Gdy sułtan odmówił (przy wsparciu rosyjskim i angielskim), Napoleon w listopadzie 1804 r. odwołał francuski korpus dyplomatyczny z Konstantynopola. Był to niewątpliwy sukces dyplomacji rosyjskiej⁴⁴. Obawiając się ataku francuskiego, Porta natychmiast poprosiła o wsparcie Rosji i potwierdzenie umowy sojuszniczej z 1799 r. Rosyjski rząd osiągnął swój cel w postaci neutralności Porty na wypadek wojny francusko-rosyjskiej. Obie strony były zainteresowane potwierdzeniem traktatu z 1799 r. Poza tym kwestie zamknięcia cieśnin dla marynarki francuskiej były poruszane w ramach rokowań rosyjsko-tureckich już od stycznia 1804 roku⁴⁵. Od grudnia 1804 r. Andrzej Italinski prowadził negocjacje z tureckimi ministrami w sprawie nowego traktatu, który został podpisany po długich rozmowach 23 września 1805 r. Traktat składał się z 25 artykułów, z czego 10 było tajnych. Regulowały one złożone stosunki imperium osmańskiego i Rosji⁴⁶. Traktat był całkowicie antyfrancuski, a artykuły 1, 2 i 6 dotyczyły wzajemnej pomocy w przypadku wojny z Napoleonem. Turcja potwierdziła prawa Rosji jako opiekuna i przyznawała prawo nieodpłatnego korzystania z Bosforu i Dardaneli rosyjskim okrętom wojennym. Strony uzgodniły ponadto, że wspólnie będą bronić tych cieśnin. Kilka artykułów dotyczyło sytuacji narodów na Bałkanach, 8 artykuł odnosił się do Greków, a 4 mówił o rosyjskiej okupacji Wysp Jońskich.

Szczególne znaczenie miał artykuł 7 tego traktatu, który czynił z Morza Czarnego morze śródładowe dla Rosji i Turcji: „Obie Umawiające się Strony w odniesieniu do Morza Czarnego czynią je zamknięte i nie pozwolą na wpłynięcie na jego akwen

⁴² Tamże, dok. nr 240, s. 577; dok. nr 421, s. 581-584.

⁴³ *WPR*, seria I, t. 2, Moskwa 1961, dok. nr 50, s. 146-151.

⁴⁴ P.F. Shupp, *The European Powers and the Near Eastern Question 1806-1807*, New York 1931, s. 68.

⁴⁵ S.P.H. Duggan, *Eastern Question. A Study In Diplomacy*, New York 1902, s. 55-57.

⁴⁶ *WPR*, seria I, t. 2, s. 589-594.

jakiemukolwiek okrętowi wojennemu lub uzbrojonemu statkowi [...]. Dlatego okręty wojenne i dostawy wojenne władcy Imperium Rosyjskiego mogą przepływać przez kanał Konstantynopola, a Wysoka Porta zapewni wszelką pomoc i wsparcie”⁴⁷. W ten sposób zamknięcie cieśnin na krótki okres zabezpieczało południowe granice Rosji. Zgodnie z traktatem rosyjskie okręty wojenne mogły działać na Morzu Śródziemnym dla ochrony Wysp Jońskich oraz w wypadku wojny z Francją.

Układ rosyjsko-turecki zamykał całą serię porozumień sojuszniczych trzeciej koalicji antyfrancuskiej i jego podpisanie przypadło w momencie, kiedy jej zmagania z armią napoleońską zaczęły się na terenie Bawarii. Jednakże dla kwestii wschodniej nie miała już znaczenia ani nowa kampania wojenna, ani trwająca akcja dyplomatyczna, gdyż dotyczyła wyłącznie spraw europejskich. Rosyjsko-turecka umowa z 1805 r. nie obowiązywała jednak zbyt długo. Po upadku trzeciej koalicji i przegranej bitwie pod Austerlitz (2 grudnia 1805 r.) trwające 16 miesięcy negocjacje zostały przekreślone przez Napoleona w czasie krótszym niż dwa i pół miesiąca, co odbiło się również na stosunkach rosyjsko-tureckich. Zgodnie z traktatem pokojowym podpisanym w Preszburgu (Pozsonie, dzisiejszej Bratysławie) 26 grudnia 1805 r. Francja otrzymała Wenecję i – ku przerażeniu rządu rosyjskiego – Austria przekazała jej swoje terytoria na Bałkanach: Istrię i Dalmację. W ten sposób Francuzi zblżyli się do rosyjskiej bazy morskiej na Wyspach Jońskich⁴⁸.

Po Austerlitz rosyjska dyplomacja po raz kolejny przechodziła głębokie podziały. Ponownie zebrał się rząd, aby omówić sytuację i zmiany w polityce zagranicznej Rosji, której priorytety należało przestrzegać od stycznia 1806 r. Dyskutowano o ewentualnej ewolucji polityki rosyjskiej, również w odniesieniu do Turcji. Z kilku powodów zmieniały się także poglądy przywódców rosyjskich, na co wpływ miała przede wszystkim ekspansja francuska na Bałkanach i Morzu Śródziemnym. Car i jego otoczenie byli przekonani, że imperium osmańskie upadnie w przypadku ataku francuskiego. Wewnętrzne problemy Turcji wydawały się to potwierdzać; jedność państwa tureckiego stawała się coraz bardziej niestabilna z powodu separatystycznych dążeń paszów, wybuchu powstania serbskiego w 1804 r.⁴⁹ oraz narastającej opozycji na dworze Selima III. W rezultacie nie tylko w Rosji, ale także w całej Europie pojawiły się plany rozbioru imperium osmańskiego. Jednakże na początku 1806 r. Petersburg nie miał jasno skryształizowanych planów odnośnie do dalszego prowadzenia polityki w kwestii wschodniej. Choć rosyjski gabinet nadal wspierał integralność terytorialną imperium osmańskiego i był żywo zainteresowany zachowaniem i wzmocnieniem sojuszu z Turcją oraz starał się zmniejszyć wpływy francuskie na dworze tureckim, to również przewidywał możliwość porozumienia z Anglią i Francją, a dzięki gwarancjom traktatów pokojowych kończących wojnę trzeciej koalicji proponował utworzenie na Bałkanach kilku niezależnych państw słowiańskich pod rosyjskim protektoratem. Pomysł ten faktycznie spowodowałby zahamowanie czę-

⁴⁷ Tamże, s. 593.

⁴⁸ W.G. Sirotkin, *Duel dwóch dyplomacji...*, s. 25.

⁴⁹ A. Malinowski, *Powstanie serbskie 1804 r. Początek drogi Serbii do niepodległości*, [w:] „Świat Słowian w języku i kulturze VI. Kulturoznawstwo. Historia”, Szczecin 2005, s. 115-119.

ściowego rozbioru imperium osmańskiego. Na rozmowy pokojowe w Paryżu oddelegowano ambasadora rosyjskiego Piotra d'Oubrilego⁵⁰.

W zamian za uznanie Napoleona cesarzem i większości jego nowych zdobyczy Rosja zażądała od niego wyrzeczenia się nabytych terytoriów na Bałkanach oraz na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego. Rosjanie podjęli pierwszą próbę negocjacji z francuskim władcą o podział Europy na strefy wpływów. Jednakże plany Napoleona były odmienne. W trakcie rozmów z d'Oubrilem Talleyrand zrobił wszystko, by ograniczyć rosyjskie wpływy na Morzu Śródziemnym. Wynegocjował w traktacie pokojowym z 20 lipca 1806 r., podpisanym przez rosyjskiego ambasadora, że Rosja zobowiązała się do wycofania swoich wojsk z Kotoru (wł. Cattaro) i regionu Czarnogóry, Dalmacji i Dubrownika (Raguzy) oraz zmniejszenia liczby żołnierzy stacjonujących na Wyspach Jońskich z 11 do 4 tysięcy⁵¹. Jednak Aleksander I nie chciał ratyfikować porozumienia, więc negocjacje dobiegły końca. Zawiązano czwartą koalicję antyfrancuską i pod koniec września rozpoczęto działania wojenne w Prusach Wschodnich, których wynik miał również wpływ na rozwój kwestii wschodniej. Napoleon rozgromił wojska pruskie pod Jeną i Auerstadt, a pod koniec października wojska rosyjskie zostały skierowane przeciw armii francuskiej.

Rosyjskiego planu utworzenia niezależnych państw słowiańskich na Bałkanach nie poparła ani Francja, ani Anglia. Wysłany w 1806 r. do Londynu w specjalnej misji Grigorij Stroganow również nie odniósł żadnego sukcesu. Te kontrowersje w polityce Rosji w kwestii wschodniej można wytłumaczyć tym, że Aleksander I, choć przeciwny był całkowitemu podziałowi imperium osmańskiego ze względu na interesy państwa rosyjskiego (m.in. właśnie z tego powodu zdymisjonował Czartoryskiego), to nie wykluczał częściowej partycji Turcji. Później ta idea będzie służyć jako podstawa polityki Rosji na Bałkanach.

W 1804 i 1805 r. Turcy nadal mogli oscylować pomiędzy Anglią i Rosją lub Francją oraz prowadzić politykę zagraniczną pod względem własnych interesów bezpieczeństwa i obrony. Turcja potrzebowała silnych i godnych zaufania sojuszników ze względu na poważne problemy wewnętrzne i ruchy narodowowyzwoleńcze na Bałkanach. Po zwycięstwie pod Austerlitz wzrosły wpływy Napoleona nie tylko w Europie, ale również na Bliskim Wschodzie. Stanowiło to podstawę sojuszu słabnącego imperium osmańskiego. Wiadomość o klęsce rosyjskiej pod Austerlitz przyjęto w rządzie tureckim z radością, bowiem wiązano z tym nadzieję na odzyskanie utraconych na rzecz Rosji w końcu XVIII w. terytoriów. Już w styczniu 1806 r. Selim III w liście skierowanym do Napoleona uznał jego tytuł cesarza. Jednocześnie rząd Turcji podjął decyzję o ograniczeniu praw przewidzianych w traktacie rosyjsko-tureckim z 1805 r. W kwietniu 1806 r. pod pretekstem francuskiego odwetu Porta poprzez ambasadora Italinskiego wezwała rząd rosyjski do zmniejszenia liczby okrętów wojennych przechodzących przez Bosfor i Dardanele w kierunku Morza Śródziemnego. Po otrzymaniu informacji o niepowodzeniu francusko-rosyjskich negocjacji w lipcu 1806 r., jesienią ostatecznie zamknęła cieśniny dla rosyjskich okrę-

⁵⁰ *WPR*, seria I, t. 3, dok. nr 45, s. 136.

⁵¹ Tamże, dok. nr 89, s. 229-231.

tów wojennych. „Tak więc nasze silne i wyjątkowe wpływy dobiegły końca i będziemy dzielić się nimi z Francją i nie może się to skończyć w żaden inny sposób” – z goryczą Italinski podsumował wydarzenia⁵².

Od wiosny 1806 r. doszło do poważnej walki dyplomatycznej między Francuzami a Rosjanami w Konstantynopolu. Dnia 20 czerwca 1806 r. do Konstantynopola przybył nowy ambasador Francji gen. Sebastiani z instrukcją do rozmów na temat antyrosyjskiego sojuszu z Turcją⁵³ (generał Gardane starał się osiągnąć to samo w Persji). Używał on wszelkich środków do osiągnięcia celu. Obiecał przywrócenie imperium osmańskiemu granic sprzed podpisania pokoju w Kuczuk-Kajnardży, a sułtanowi powrót na Krym i wybrzeża Morza Czarnego⁵⁴. Turcja przygotowywała się do kolejnej wojny z Rosją. Rosyjsko-tureckie umowy, w tym te dotyczące cieśnin oraz Mołdawii i Wołoszczyzny, nie były przestrzegane. Książęta Constantin Ipsilantis i Alexander Moruzzi zostali usunięci z naddunajskich księstw bez zgody Rosji. W odpowiedzi Aleksander I nakazał w listopadzie 1806 r. zajęcie księstw. Pod koniec grudnia tego roku Konstantynopol opuścił ambasador Rosji Italinski, a 30 grudnia Porta wypowiedziała Petersburgowi wojnę, która trwała ponad pięć lat.

Wydarzenia z początku XIX w. na Bliskim Wschodzie i Bałkanach wyraźnie wykazały, że rozwiązanie wielu problemów kwestii wschodniej zależało od stosunków między Rosją i Turcją. Sukcesy rosyjskie związane z cieśninami tureckimi, wschodnim basenem Morza Śródziemnego, a nawet polityką na Bałkanach mogły być realizowane tylko w ramach sojuszu z Turcją. Zmiany w stosunkach międzynarodowych, przede wszystkim udana kampania Napoleona w Europie, zainteresowanie kwestią wschodnią i jego rosnące wpływy w imperium osmańskim doprowadziły do pogorszenia stosunków rosyjsko-tureckich, a w konsekwencji do wojny. Na początku wojny rosyjsko-tureckiej rząd w Rosji uważał, że należy ponownie przemyśleć własną politykę na Bliskim Wschodzie oraz opracować nową⁵⁵.

Historia przebiegu kwestii wschodniej wyraźnie ukazuje, że głównymi czynnikami wpływającymi na jej rozwój, przebieg i skutki były decyzje polityczne wielkich mocarstw, jak również ich bezpośredni i pośredni wpływ na bieg wydarzeń. Czynniki te, które nadal wyraźnie oddziaływały po I wojny światowej, doprowadziły do utrzymujących się napięć w regionach wchodzących wcześniej w zakres kwestii wschodniej. Obecna sytuacja w Zatoce Perskiej, Afryce Północnej czy w krajach byłej Jugosławii ukazuje bardzo wyraźnie historyczne korzenie współczesnych konfliktów, pozostające głównie w obszarze geograficznym właśnie dawnej kwestii wschodniej.

⁵² *Wostocznij wopros...*, s. 58.

⁵³ Zob.: M. Tanty, *Bosfor i Dardanele...*, s. 71-72.

⁵⁴ P.F. Shupp, *The European Powers...*, s. 75, 76.

⁵⁵ J.A.R. Marriott, *Eastern Question. An Historical Study in European Diplomacy*, Oxford 1917, s. 165-168.

Summary

The role and importance of the eastern issue in Russian foreign policy in the years 1799-1806

The eastern issue was an important part of the Russian foreign policy in the late 18th and early 19th century. At the end of the 18th century, the Russian government had not had any plan for the final settlement of the eastern issue. Alexander I after his accession to the throne in March 1801, he took over the difficult legacy of his father. In the eastern issue, however, he remained loyal to, initiated by Paul I, “peaceful” Turkish orientation, and would seek to strengthen Russian-Turkish alliance treaty from 1799. The main aim of this article is to show the evolution of the Russian government’s policy on the Eastern Question in the early 19th century.